

Sygn. akt IV KK 28/13

POSTANOWIENIE

Dnia 24 kwietnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Sobczak

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2013 r.,

sprawy A. D.

skazanego z art. 200 § 1 k.k. i inne

z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 18 września 2012 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 27 marca 2012 r.,

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć skazanego.**

UZASADNIENIE

A. D. wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z dnia 27 marca 2012 r., został skazany za dwa czyny wyczerpujące dyspozycję: art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. (pkt I i II wyroku) oraz art. 200 § 2 k.k. (pkt 3 wyroku) i za to została mu wymierzona kara łączna 2 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności. Na mocy art. 41a § 2 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. orzeczono o środku karnym wobec skazanego (pkt 5, 6, 7 wyroku), a w pkt 8 wyroku połączono orzeczone środki karne z pkt 5 i 7 i wymierzono ww. łączny środek karny zakazu przebywania na ul. N. w K. i kontaktowania się w jakiegokolwiek postaci bez uprzedniej zgody

Sądu i pokrzywdzonej oraz jej prawnych opiekunów z pokrzywdzoną S. C. przez okres 6 lat (pkt 8). Tymże wyrokiem rozstrzygnięto także o nieopłaconej pomocy prawnej i kosztach sądowych.

Na skutek apelacji wniesionej od tego orzeczenia, Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 18 września 2012 r., utrzymał zaskarżony wyrok, uznając apelację obrońcy oskarżonego za oczywiście bezzasadną. Sąd rozstrzygnął także o kosztach pełnomocnictwa oraz wydatkach za postępowanie odwoławcze.

Obrońca A. D. wywiódł od tego orzeczenia kasację, w której zarzucił obrazę przepisów prawa procesowego: art. 5 § 2 k.p.k. przez zaabsorbowanie do prawomocnego wyroku rozstrzygnięcia przez Sąd I instancji – nie dających się usunąć wątpliwości dotyczącej tego, że wykazany brak zaburzeń o charakterze dewiacyjnym (pedofilnym) jest dowodem jedynie posiłkowym, zamiast dowodem na jego korzyść; art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. przez zaakceptowanie w toku kontroli instancyjnej naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, zawartej w błędnej akceptacji, skomplikowanych relacji matki dzieci z jej ojcem – skazanym, pozostawieniu, a wręcz zminimalizowaniu oceny wpływu ich matki na małoletnie dzieci, które stały się podstawą oskarżenia, zwłaszcza małoletniej S. C. jej seksualnej świadomości, swobody w opisie zachowania skazanego jej szczegółów oraz pominięciu merytorycznej oceny na powyższe wobec opinii biegłego, co do braku skłonności do tego typu zachowania u skazanego; art. 457 § 3 k.p.k. przez nieustosunkowanie się, w sposób spełniający standard procesowy, w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego do zarzutów i wniosków zawartych w skardze apelacyjnej obrońcy; art. 185a § 1 k.p.k. przez brak stanowiska dotyczącego nieprzeprowadzenia ponownego dowodu z przesłuchania pokrzywdzonej S. C. z udziałem obrońcy celem wyjaśnienia istotnych okoliczności zdarzenia z udziałem skazanego, weryfikacji zeznań pokrzywdzonej w zakresie jej – świadomości, swobody w opisie zachowania skazanego w momencie zdarzenia oraz wyjaśnienia przyczyn jej kontaktu ze skazanym w późniejszym czasie, a to wobec stanowiska biegłego seksuologa

wykluczającego u skazanego zaburzenia dewiacyjne o charakterze pedofilnym.

Wskazując na powyższe obrońca wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w K. utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja obrońcy skazanego okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym i z tegoż powodu została rozpatrzona w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Rozważania niniejsze rozpocząć należy od omówienia zarzutu z pkt 3 kasacji (art. 457 § 3 k.p.k.) oraz wskazanego w uzasadnieniu kasacji zarzutu dotyczącego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. jako, że w zasadzie jako jedyne odnoszą się do orzeczenia Sądu II instancji.

Analiza uzasadnienia Sądu Okręgowego dokonana w kontekście tak sformułowanych twierdzeń prowadzi do wniosku, że Sąd nie dopuścił się obrazy tychże przepisów. W sposób rzetelny przeprowadził kontrolę zaskarżonego orzeczenia Sądu I instancji, rozpoznał wszystkie zarzuty wywiedzione w apelacji, a na kartach pisemnych motywów wyroku przedstawił przekonującą argumentację z jakich powodów nie zyskały one jego aprobaty.

Sąd Okręgowy odniósł się zarówno do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych jak i rażącej niewspółmierności orzeczonej wobec ww. kary. Szczegółowo zostały przez ten Sąd omówione kwestie związane z dokonaną przez Sąd Rejonowy oceną poszczególnych dowodów, ale także kwestią skorzystania przez pokrzywdzoną M. M. z prawa do odmowy zeznań. Sąd wskazał i w sposób nie budzący wątpliwości uzasadnił z jakich powodów zaakceptował ustalenia poczynione w tym zakresie (str. 4 uzasadnienia).

Przy tej okazji podnieść należy, że bezzasadny jest także argument skarżącego związany z niezdiagnozowaniem u skazanego zaburzeń o charakterze pedofilnym jako wyłączający możliwość – zdaniem skarżącego - przypisania ww. zachowań wskazanych w przypisanych mu czynach. Autor kasacji zarzucając, że ten aspekt nie znalazł merytorycznego omówienia przez Sąd odwoławczy, dowodzi w rzeczy samej nieznamomości treści

uzasadnienia tego Sądu. Na str. 5 uzasadnienia Sądu II instancji zawarta została wystarczająca i trafna argumentacja odnosząca się do wyników opinii biegłego seksuologa.

Nie można uznać za skuteczny zarzutu obrońcy dotyczącego naruszenia art. 185a § 1 k.p.k., w szczególności w kontekście przywołanej na jego poparcie argumentacji. Zauważyć przecież należy, że skarżący naruszenie tego przepisu wywodzi z okoliczności wynikających z treści wniosków opinii seksuologicznej dotyczącej skazanego. W pełni trafna jest w tej materii argumentacja wskazana przez prokuratora w odpowiedzi na kasację (k.11). Wskazano tam m. in. na odstępstwa od zasady jednokrotnego przesłuchania małoletniego poniżej lat 15 – pokrzywdzonego przestępstwem o charakterze seksualnym.

Nadto, wskazać należy, czego nie dostrzega skarżący, że pokrzywdzona S. C., zgodnie z wnioskiem obrońcy (k. 73, t. I) została przez Sąd Rejonowy w obecności oskarżonego i jego obrońcy przesłuchana na rozprawie w dniu 23 listopada 2010 r. (k. 180 i n. , t. I). Nie można także nie dostrzec, że powtórne przesłuchanie ww. pokrzywdzonej w trybie ochronnym, czego domagał się obrońca, nie było już możliwie z uwagi na fakt, iż S. C. w dacie drugiego przesłuchania miała ukończone 16 lat.

Odnosząc się do pozostałych twierdzeń obrońcy przypomnieć należy, że norma wyrażona w przepisie art. 5 § 2 k.p.k., dotyczy wątpliwości, jakie może powziąć sąd orzekający (a nie strona) i dopiero powzięcie ich przez sąd i nie rozstrzygnięcie na korzyść oskarżonego, uzasadnia zarzut naruszenia tego przepisu. Po pierwsze w sprawie nie było wątpliwości o jakich mówi ten przepis, po drugie odosobnionych wątpliwości obrońcy co do możliwości popełnienia przestępstw o charakterze seksualnym na szkodę małoletniego przez osobę, u której nie stwierdzono zaburzeń pedofilnych, nie podzieliły szczegółowo omawiając swe stanowisko Sądy wypowiadające się w przedmiotowej sprawie.

Nadto podkreślić należy, że dedukcyjne wnioskowanie, a więc dochodzenie od prawdziwych przesłanek do prawdziwych wniosków, jako logicznie niezawodne, odpowiada zasadom prawidłowego rozumowania i tym

samym mieści się w granicach swobodnej oceny dowodów określonych w art. 7 k.p.k. Taka, a nie inna, ocena określonego dowodu nigdy nie może stanowić podstawy zarzutu obrazy art. 410 k.p.k., zaś zarzut taki może być zasadny jedynie wówczas, gdy sąd w uzasadnieniu w ogóle nie odniesie się do pewnych dowodów przeprowadzonych w trakcie postępowania. Taka sytuacja w przedmiotowej sprawie nie miała przecież miejsca.

Co więcej, zgodnie z linią orzecniczą Sądu Najwyższego ustalenia faktyczne sądu wyrokującego w I instancji pozostają pod ochroną zasady „swobodnej oceny dowodów” tylko wtedy, gdy sąd ten rozważył, we wzajemnym ze sobą powiązaniu, wynikające z każdego z zebranych w sprawie dowodów, okoliczności, które mogą mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia o winie oskarżonego. Inaczej mówiąc, gdy są one wynikiem wszechstronnej oceny dowodów pochodzących zarówno ze źródeł osobowych, jak i rzeczowych, przy czym żaden z nich nie może być traktowany jako ważniejszy tylko dlatego, że pochodzi z określonego źródła (np. opinia).

Z zarzutami tymi rozprawił się sąd odwoławczy i ponowne ich rozpatrzenie w trybie kasacyjnym nie może mieć miejsca w sytuacji, w której kasacja w sposób skuteczny nie wykazuje istotnych uchybień orzeczenia Sądu II instancji. Podkreślić należy, że podniesione zarzuty obrazy art. 7 i 410 k.p.k. stanowią w gruncie rzeczy próbę ominięcia niedopuszczalnego w postępowaniu kasacyjnym zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych.

Wobec powyższego, Sąd Najwyższy nie dopatrył się naruszenia przepisów zarzuconych w skardze skutkiem czego należało oddalić kasację obrońcy skazanego, uznając ją za oczywiście bezzasadną.

